

Sygn. akt: III AUa 1102/13

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Padarewska - Hajn

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak

SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2014 r. w Łodzi

sprawy (...) **Spółki Akcyjnej w Ł. i A. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

na skutek apelacji (...) Spółki Akcyjnej w Ł. i A. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 marca 2013 r., sygn. akt VIII U 2236/12;

postanawia:

uchylić zaskarżony wyrok w części dotyczącej ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek A. S. na ubezpieczenia społeczne i umorzyć w tym zakresie postępowanie.

Sygn. akt III AUa 1102/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 kwietnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że A. S. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako pracownik (...) (...) S.A. w Ł. od dnia 1 lutego 2011 roku. ZUS uzasadnił, że zawarcie umowy miało posłużyć jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Odwołanie od tej decyzji złożył A. S., jak też płatnik składek (...) (...) S.A. w Ł. wnosząc o ustalenie, że A. S. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym pracowniczym, gdyż faktycznie świadczył pracę i otrzymywał umówione wynagrodzenie. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołań.

Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 11 października 2012 roku zarządził połączenie spraw z obu odwołań celem wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 28 marca 2013 roku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że A. S. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik u płatnika składek (...) (...) S.A. w Ł. od dnia 1 lutego 2011

roku, ustalił, że podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne wynosi 1.500 złotych i oddalił odwołanie w pozostałej części.

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) (...) S.A. w Ł. prowadziła działalność gospodarczą w zakresie projektowania i sprzedaży dekoracji welurowych oraz innych produktów do dekoracji i wykańczania wnętrz. Z początkiem 2011 roku spółka znalazła się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Dyrektorem finansowym była D. C., która złożyła wypowiedzenie, pojawiła się potrzeba zatrudnienia kogoś innego. Prezes spółki M. M. współpracował z firmą (...), w której na stanowisku dyrektora finansowego pracował A. S.. A. S. w dniu 1 lutego 2011 roku zawarł umowę o pracę z (...) Impresja na czas określony od 1 lutego 2011 roku do 1 lutego 2013 roku na stanowisku managera ds. finansowych w niepełnym wymiarze czasu pracy, tj. 1/3 etatu, z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 1.500 złotych.

Z dniem 1 kwietnia 2011 roku wymiar czasu pracy A. S. został podniesiony do pełnego etatu, a wynagrodzenie wzrosło do 6.000 złotych. A. S. zajmował się windykacją, czuwał nad płynnością finansową, posiadał szczegółowe pełnomocnictwa do negocjacji z kontrahentami, zajmował się klientami notorycznie niepłacącymi, stworzył koncepcję współpracy z firmami windykacyjnymi. Korzystał z firmowego telefonu komórkowego oraz z własnego samochodu, przez około 30% czasu pracy wykonywał swe obowiązki poza siedzibą. Od dnia 1 lutego 2011 roku A. S. zgłoszony został do ubezpieczeń społecznych. Zachorował w maju 2011 roku, z przerwami korzystał ze zwolnień lekarskich z uwagi na schorzenia związane ze stanem po zawale serca oraz stwierdzoną rozedmą płuc i astmą. A. S. ukończył studia z zakresu finansów, ma doświadczenie zawodowe w zarządzaniu finansami.

Ustalając podstawę faktyczną Sąd dał wiarę dokumentom oraz zeznaniom stron i świadków. Dowody te potwierdziły, że zawarta z A. S. umowa o pracę faktycznie była wykonywana. W świetle ustalonego stanu faktycznego odwołanie uznane zostało za częściowo zasadne. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał w sposób nie budzący wątpliwości, że A. S. pracę podjął i faktycznie ją wykonywał do czasu powstania niezdolności do pracy, a pracodawca świadczenie to przyjmował. W sytuacji, gdy umowa o pracę była rzeczywiście była realizowana nie można mówić o pozorności umowy o pracę. Nie ma również podstaw do stwierdzenia, że umowę zawarto w celu obejścia prawa, gdyż nawet jeśli zamiarem odwołującego było uzyskanie ubezpieczenia chorobowego, to nie jest to cel sprzeczny z prawem lub zmierzający do jego obejścia, a organ rentowy nie wykazał, które konkretnie przepisy strony zamierzały obejść.

Następnie Sąd zauważył, że ustalone dla A. S. w aneksie do umowy o pracę z dnia 1 kwietnia 2011 roku wynagrodzenie w kwocie 6.000 złotych było zbyt wysokie i w sposób znaczący odbiegało od wynagrodzenia innych pracowników spółki. Ustalenie tak wysokiego wynagrodzenia nastąpiło z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników systemu. Z powołaniem się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 roku w sprawie sygn. akt II UZP Sąd Okręgowy wskazał, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma kompetencje do zakwestionowania wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy świadczą, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (OSNP 2005/21/338).

W tym stanie rzeczy stwierdzając, że umowa o pracę rzeczywiście była realizowana, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. i ustalił, że A. S. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako pracownik spółki. Natomiast wskutek uznania postanowienia umowy o pracę odnośnie wynagrodzenia za nieważne Sąd przyjął jako przychód odwołującego stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne kwotę 1.500 złotych, równą wynagrodzeniu przyjętemu w umowie o pracę z dnia 1 lutego 2011 roku.

W apelacji wspólnej od tego wyroku, skierowanej przeciwko rozstrzygnięciu o wysokości podstawy wymiaru składek, A. S. oraz (...) (...) S.A. w Ł. postawili zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że wynagrodzenie w kwocie 6.000 złotych brutto było zbyt wysokie, podczas gdy powodowie należycie wykazali adekwatność umówionego wynagrodzenia. Wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego oraz płatnika składek odnosi swój skutek prowadząc do uchylenia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek A. S. na ubezpieczenia społeczne i umorzenia w tym zakresie postępowania.

W judykaturze nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że przeniesienie sprawy na drogę sądową przez wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego ogranicza się do okoliczności uwzględnionych w decyzji, a pomiędzy stronami spornych. Poza tymi okolicznościami spór sądowy istnieć nie może, gdyż w postępowaniu przed sądem odwołujący żądać może jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją, nie może natomiast żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował. Odwołanie wnoszone do sądu ubezpieczeń społecznych nie ma bowiem charakteru samodzielnego żądania, a jeśli takie zostanie w odwołaniu zgłoszone sąd ma obowiązek przekazać to żądanie do rozpatrzenia organowi rentowemu na podstawie art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. Zakres rozpoznania i orzeczenia w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznaczony jest przedmiotem zaskarżonej decyzji organu rentowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2010r., III UK 15/10, LEX nr 667499, post. Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2009r., II UK 234/08, LEX nr 553692, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010r., II UK 84/10, opubl. Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 stycznia 2013r., III AUa 738/12, LEX nr 1280507, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 stycznia 2013r., III AUa 670/12, LEX nr 1286637).

Przedmiot spornej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. z dnia 10 kwietnia 2012 roku stanowi wyłącznie kwestia podlegania przez A. S. obowiązkowo pracowniczym ubezpieczeniom społecznym. Oczywiście jest, że organ rentowy nie mógł w decyzji tej rozstrzygnąć o wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, skoro stwierdził, że A. S. nie podlega tym ubezpieczeniom jako pracownik K.M.P. (...) S.A. w Ł.. W tej sytuacji w żadnym razie Sąd pierwszej instancji nie był uprawniony do orzekania o wysokości podstawy wymiaru składek odwołującego, gdyż w tym zakresie nie ma przedmiotu decyzji poddającego się korekcie. Sąd w niniejszym postępowaniu mógł objąć rozstrzygnięciem tylko kwestię podlegania ubezpieczeniom. Trafny jest przytoczony przez Sąd Okręgowy pogląd Sądu Najwyższego, zawarty w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 roku w sprawie sygn. akt II UZP 2/05, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych może kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy o pracę sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (OSNP 2005/21/338), lecz w rozpatrywanej sprawie organ rentowy z tego uprawnienia nie skorzystał. Tymczasem sąd ubezpieczeń społecznych nie działa w zastępstwie organu rentowego i nie rozpoznaje merytorycznie kwestii, które wykraczają poza podstawę faktyczną decyzji poddanej pod osąd.

Nawet gdyby w rozpatrywanym przypadku płatnik składek wniósł w odwołaniu o ustalenie innej podstawy wymiaru składek pracownika, niż wynika z umowy o pracę to Sąd Okręgowy miałby procesowy obowiązek postąpić według dyspozycji art. 477¹⁰ § 2 k.p.c., a więc przekazać to nowe żądanie organowi rentowemu do rozpatrzenia, przy czym w praktyce rozpoznanie to jest możliwe dopiero po prawomocnym ustaleniu, że A. S. podlegał ubezpieczeniom społecznym jako pracownik apelującego płatnika.

W istocie bezprzedmiotowy jest apelacyjny wniosek o zmianę decyzji i uwzględnienie odwołania w całości, gdyż Sąd Okręgowy uwzględnił oba odwołania w całości i nie jest jasne, jakich kwestii dotyczy wyrok Sądu Okręgowego o oddaleniu odwołań w pozostałej części. Odwołania ubezpieczonego i płatnika dotyczyły wyłącznie zmiany decyzji przez ustalenie podlegania ubezpieczeniom w spornym okresie. Niewątpliwie rozstrzygnięciem o wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne Sąd pierwszej instancji orzekł poza kognicją, ograniczoną do przedmiotu decyzji, a zatem wydanie wyroku w tym przedmiocie nie było dopuszczalne - art. 355 § 1 k.p.c. Jeśli w sprawie zachodzi podstawa do umorzenia postępowania, sąd drugiej instancji uchyła wyrok oraz umarza postępowanie, zgodnie z zasadą art. 386 § 3 k.p.c. Dodać należy przy tym, że sąd drugiej instancji realizując dyspozycję przepisu art. 386 § 3 k.p.c. nie jest skrepowany zakazem reformationis in peius, albowiem wydaje orzeczenie o charakterze procesowym, a do naruszenia tego zakazu dojść może wyłącznie poprzez orzeczenie co do istoty sprawy (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. T. Erecińskiego t. 2, s. 140). Mając powyższe na względzie Sąd

Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o wysokości podstawy wymiaru składek A. S. i umorzył postępowanie w tym zakresie.